

# Matheo x Białas x Popek x Sobota, U mnie wszys

Hajs, miłość, haj, non stop to przedawkowywać  
Kiedy świat pozwoli chciałbym się zatrzymać  
Proszę cię w tej chwili byśmy się nie zatracili  
Kiedy u mnie wszystko gra  
Niech ta chwila wiecznie trwa  
Kiedy u mnie wszystko gra  
Niech, niech ta chwila wiecznie trwa  
Kiedy u mnie wszystko gra

Nikt nie wierzył w to że uda mi się tutaj dotrzeć (nawet ja)  
Moje życie było tak skomplikowanie proste  
Dziś obserwujemy niebo sobie rozmawiając  
Pełno na nim gwiazd, ale my patrzymy na tą samą  
Spotykamy moją ex i się szczerzy niunia  
Kiedyś ciągle coś mi truła, jakby chciała żebym umarł  
Gdy powszednim chlebem była tamta męczybuła  
Bałem się każdego kroku, czułem się jak ślepy w górach  
Czułem się potrzebny, kotuś, tak jak niemi w chórach  
Ale dzisiaj wygrywanie życia to już jest rytuał  
Mamy tylko jedną miłość, aż jedną miłość  
Paru leszczy chciało mi cię zabrać ale nie ich pułap (sorry)  
Zawsze będziesz ze mną jak moje dziary na ręku  
Znowu ktoś nas szuka, a my nie mamy zasięgu (co?)  
Zacząłem mecz o szczęście grać bez żadnych oczekiwań  
I nagle się zorientowałem że wygrywam

Hajs, miłość, haj, non stop to przedawkowywać  
Kiedy świat pozwoli chciałbym się zatrzymać  
Proszę cię w tej chwili byśmy się nie zatracili  
Kiedy u mnie wszystko gra  
Niech ta chwila wiecznie trwa  
Kiedy u mnie wszystko gra  
Niech, niech ta chwila wiecznie trwa  
Kiedy u mnie wszystko gra

Chciałbym żyć wolny, wrócić do swojego kraju  
Móc przywołać tamte chwile, kiedy czułem się jak w raj  
Wieść beztroskie życie bo mnie na to stać - dobrze swoją wartość znam  
Pędzę jak szalony, robię pięć kawałków dziennie  
Z muzyką spędzam całe dni  
Czuję się spełniony patrząc na swoje dziecko  
Czego mógłbym więcej chcieć  
Czasem się czuję tak, że aż brak mi słów  
Chciałbym zatrzymać czas, gdybym tylko mógł  
Podbijam cały świat, jestem jak młody bóg  
Jak będę tylko chciał on padnie u mych stóp  
Mogą się spełnić tu marzenia ściętych głów  
Jak mocno wierzysz to może się zdarzyć cud  
Możesz pomóc mu, mówię o szczęściu twym  
Dzieciaku nie bój się spróbować swoich sił

Hajs, miłość, haj, non stop to przedawkowywać  
Kiedy świat pozwoli chciałbym się zatrzymać  
Proszę cię w tej chwili byśmy się nie zatracili  
Kiedy u mnie wszystko gra  
Niech ta chwila wiecznie trwa  
Kiedy u mnie wszystko gra  
Niech, niech ta chwila wiecznie trwa  
Kiedy u mnie wszystko gra

A kiedy wszystko wali się, nic nie idzie  
I rzeczywistość w mordę dmie, rzeczywiście  
Każdy ode mnie znów coś chce, ja uroczyście  
Blantem zaciągam się soczyście, jest zajebiście

Rachunek za rachunkiem goni  
Gdzie jest ratunek, jak komornik ciągle dzwoni  
Nie żyję po nic i jak beznadziejnie nie jest  
Wszystko przechodzi zawsze, gdy stoję na scenie  
A gdy tak bywa, że sprawa na prawdę trudna  
Los mnie obrywa, nie da się wygrzebać z gówna  
Sobuś sposób ma przecież, porażki nie uznaję  
Cisnę do studia i już zaraz wszystko znów gra  
A gdyby miała spaść mi bomba na głowę  
Mówię ci, mała, o mocy atomowej  
W nocy czy w dzień, chwilę, mam cię przy sobie  
U mnie wszystko gra, wiedz, że jestem gotowy

Hajs, miłość, haj, non stop to przedawkowywać  
Kiedy świat pozwoli chciałbym się zatrzymać  
Proszę cię w tej chwili byśmy się nie zatracili  
Kiedy u mnie wszystko gra  
Niech ta chwila wiecznie trwa  
Kiedy u mnie wszystko gra  
Niech, niech ta chwila wiecznie trwa  
Kiedy u mnie wszystko gra